

Sygn. akt III AUa 2007/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Pietkun
Sędziowie:	SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.) SSA Ireneusz Lejczak
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji K. M.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 25 czerwca 2013 r. sygn. akt V U 984/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie K. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z 15 marca 2013 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawczyni uchylenia decyzji z dnia 12 października 2011 r. w części, w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury na okres od 1 października 2011 r. do 31 sierpnia 2012 r.

Powyższe orzeczenie Sąd I instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawczyni K. M., urodzona (...), decyzją z dnia 27 października 2008 r. nabyła prawo do emerytury, poczynając od dnia 1 września 2008 r. Wypłata emerytury została zawieszona w związku z kontynuowaniem zatrudnienia, trwającego do momentu złożenia wniosku.

Taka sytuacja trwała do dnia 13 lutego 2009 r., kiedy to, na wniosek wnioskodawczynie z dnia 5 lutego 2009 r., podjęto wypłatę świadczenia od 1 lutego 2009 r., mimo że pozostawała ona nadal w stosunku pracy w Zespole Szkół w B.. Decyzją z 1 października 2011 r. strona pozwana wstrzymała wypłatę emerytury. Decyzja nie została zaskarżona przez wnioskodawczynię i stała się prawomocna.

W dniu 31 sierpnia 2012 r. wnioskodawczynie rozwiązała stosunek pracy i przedłożyła świadectwo pracy. ZUS podjął wypłatę emerytury od 1 września 2012 r.

W dniu 14 grudnia 2012 r. wnioskodawczynie, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 r., złożyła wniosek o wypłatę świadczenia za okres od 1 października 2011 r., jednocześnie domagając się wznowienia wypłaty bieżących świadczeń emerytalnych.

Decyzją z 15 marca 2013 r. strona pozwana, na podstawie art. 151 § 1 pkt 1 k.p.a. odmówiła uchylenia decyzji z 12 października 2011 r., w części, w jakiej decyzja ta zawiesza prawo do emerytury za okres od 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że zgodnie z art. 190 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i z tym dniem następuje utrata mocy aktu normatywnego, którego dotyczy wyrok TK. W ocenie organu rentowego wyrok TK nie ma zastosowania do okresu zawieszenia emerytury na podstawie przepisów przypadających przed 22 listopada 2012 r. W takiej sytuacji brak podstaw do uchylenia decyzji z 12 października 2011 r.

W tym stanie Sąd Okręgowy uznał odwołanie wnioskodawczynie za nieuzasadnione. Sąd wskazał, że wyrokiem z 13 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 2/12 orzekł, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu wyroku Trybunał wskazał, że z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw traci moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Znaczy to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo przed 1 stycznia 2011 r. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r.

Wnioskodawczynie nabyła wprawdzie prawo do emerytury przed ww. datą, ale w okresie, kiedy istniał obowiązek rozwiązania stosunku pracy dla realizacji prawa do emerytury. Podejmując decyzję o przejściu na emeryturę miała możliwość wyboru między kontynuowaniem zatrudnienia i zawieszeniem prawa do emerytury lub rozwiązaniem stosunku pracy, z podjęciem wypłaty emerytury. Była więc w innej sytuacji, niż osoby które przeszły na emeryturę po 8 stycznia 2009 r., kiedy to nie było obowiązku rozwiązania stosunku pracy dla podjęcia wypłaty emerytury. Podjęcie wypłaty emerytury, do jakiego doszło z dniem 8 stycznia 2009 r. przy dalszym kontynuowaniu zatrudnienia nastąpiło na jej wniosek w związku ze zmianą przesłanek powodujących zawieszenie prawa do świadczenia. Wnioskodawczynie wcześniej złożyła wniosek o emeryturę wiedząc, że dla jej otrzymania będzie musiała rozwiązać stosunek pracy .

Reasumując Sąd uznał więc, że mimo powołania się wnioskodawczynie na ustawową przesłankę wznowienia postępowania administracyjnego, wskazany wyrok TK nie ma do niej zastosowania, a tym samym zasadna była odmowa uchylenia decyzji z 12 października 2011 r.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła wnioskodawczynie, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę i przyznanie prawa do wypłaty emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania od organu rentowego na rzecz wnioskodawczynie za obie instancje.

Apelująca, nie formułując zarzutów, wskazała, że uzasadnienie wyroku jest niezrozumiałe, a co najważniejsze zdaniem wnioskodawczynie w sprawie nie jest ważna okoliczność, że nabyła prawo do emerytury przed 8 stycznia 2009 r., ale fakt wydania w stosunku do niej kolejnej decyzji opartej na niekonstytucyjnym przepisie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczynie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sporna kwestia w sprawie sprowadzała się w zasadzie do ustalenia, czy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. znajduje zastosowanie do sytuacji wnioskodawczynie i w konsekwencji, czy przysługuje jej prawo do wypłaty emerytury zawieszanej od 1 października 2011 r.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, co wbrew przekonaniu wnioskodawczynie, jest w tej sprawie najistotniejsze, że organ rentowy przyznał K. M. prawo do emerytury już w 2008 r. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji wtedy też obowiązywał art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Wobec tego, że wnioskodawczynie nie rozwiązała stosunku pracy, na podstawie powyższego przepisu, organ rentowy wstrzymał jej wypłatę emerytury.

Powyższy przepis, na mocy art. 37 pkt.5 lit. „b” ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507) został z dniem 8 stycznia 2009 r. uchylony. Tak więc od tej daty możliwe było pobieranie emerytury, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Taki stan prawny trwał do dnia 31 grudnia 2010 r., gdyż od dnia 1 stycznia 2011 r. obowiązuje art. 103 a, dodany do ustawy o emeryturach i rentach z FUS na podstawie art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r., znoszący możliwość pobierania emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy. Przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS objął wszystkich emerytów, a więc nie tylko tych, którzy prawo do emerytury uzyskują od momentu jego wejścia w życie, ale również tych, którzy przeszli na emeryturę wcześniej. Przy czym ci emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r., mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do dnia 30 września 2011 r. Jeżeli do tego momentu stosunek pracy nie ustał, wypłata emerytury została przez organ rentowy wstrzymana, poczynając od dnia 1 października 2011 r. Jak to słusznie wskazał Sąd I instancji, skutki prawne wynikające z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. nie znajdują zastosowania do sytuacji apelującej, bo z ww. wyroku jasno wynika, że wyłącznie w stosunku do tych emerytów, którzy uzyskali prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. przepis art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r., jest przepisem niekonstytucyjnym, gdyż narusza on zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten bowiem nakładał na osoby, które nabyły już prawo do świadczenia, skutecznie spełniając wówczas obowiązujące warunki, to jest osiągnęli wiek emerytalny i wykazali się odpowiednim stażem ubezpieczeniowym, by po raz kolejny wykazały swoje prawo do pobrania emerytury, poprzez spełnienie dodatkowego warunku to jest rozwiązania dotychczasowego stosunku pracy. Natomiast wobec pozostałych osób, to jest osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 8 stycznia 2009 r., jak i po dniu 31 grudnia 2010 r., powyższy wyrok nie znajduje zastosowania.

Skoro wnioskodawczynie nabyła emeryturę od 1 września 2008 r., to powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego, nie ma do niej zastosowania. Należy bowiem zauważyć, że w czasie nabycia przez nią prawa do emerytury, warunkiem realizacji tego prawa (wypłaty emerytury) było uprzednie rozwiązanie stosunku pracy. Tym samym powyższe przepisy, które ponownie wprowadziły wymóg rozwiązania stosunku pracy, w istocie nie pogorszyły sytuacji wnioskodawczynie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawczynie jako bezzasadną.

R.S.